III (B) Niedziela Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*?k* 24,35-48): Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!» Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich.

Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego».

«Popatrzcie na moje r?ce i nogi: to Ja jestem»

Rev. D. Jaume GONZÁLEZ i Padrós
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia jeszcze nas umiejscawia w niedzielę zmarwtychwstania, kiedy dwóch z Emaus wraca do Jerozolimy, dołącza do pozostałych uczniów, a tam, podczas gdy to jeden, to drugi opowiada, że Pan im sie ukazał, sam Zmartwychwstały staje pośród nich. Ale jego obecność wprowadza niepokój. Z jednej strony budzi trwogę, tak dalece, że zebranym “zdawało się, że widzą ducha” (Łk 24,37), z drugiej jego ciało przebite gwoździami i włócznią, jest wymownym świadectwem tego, że to Jezus ukrzyżowany we własnej osobie: Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam“ (Łk. 24, 39).

“Wznieś ponad nami, o Panie, światłość Twojego oblicza!” śpiewa psalm dzisiejszej liturgii. Istotnie, Jezus “oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma” (Łk, 24,45). To nad wyraz ważne. Uczniowie muszą być obdarzeni głęboką i dokładną znajmościa Pism, albowiem, jak mówił, święty Hieronim “Nieznajomość Pism jest nieznajomoscią Chrystusa”.

Ale owo zrozumienie słowa Bożego nie jest wiedzą, którą można zdobyć prywatnie czy też w grupie swoich przyjaciół czy kolegów. Pan ujawnił sens Pism Kościołowi podczas owej wspólnoty paschalnej, przewodzonej przez Piotra i innych Apostołów, którym Nauczyciel nakazał, by głosić “nawrócenie w jego imię… wszystkim narodom” (Łk 24, 47).

Niemniej, żeby być świadkami autentycznego Chrystusa, uczniowie muszą – przede wszystkim – wiedzieć jak rozpoznać jego Ciało naznaczone męką. Jeden z dawnych autorów przekazuje nam następujące zalecenie: “Każdy kto wie, iż Wielkanoc została poświęcona dla niego, musi pojąć, że jego życie zaczyna się, kiedy Jezus zmarł, aby nas zbawić?”. Ponadto apostoł musi rozumnie pojmować Pisma, czytane w świetle Ducha prawdy, który został rozlany nad Kościołem.